

INWESTYCJE. Sprawa boiska KKS „Pionier” nadal nie rozstrzygnięta.

Inwestor nie jest posłańcem

Mirosław Czesny, zastępca prezydenta Szczecina, ustosunkuje się dzisiaj do planów zagospodarowania terenu po byłym Klubie Sportowym „Pionier”. Dopiero wtedy będą mogły zapaść decyzje - stwierdzili szczecińscy radni.

Po raz kolejny radni Komisji ds. Mieszkalnictwa i Budownictwa Rady Miasta zajmowali się sprawą terenu po byłym Kolejowym Klubie Sportowym „Pionier”. Wieczysty użytkownik od kilku lat stara się o zmianę funkcji terenu z rekreacyjno-sportowej na mieszkalno-usługową. Początkowo inwestor, spółka Urban Development Services, chciała wybudować tu kręgielnię, ale nie otrzymała pozwolenia. Później pojawił się pomysł budowy campusu akademickiego. Niedawno jednak inwestor wycofał się z tego zamiaru. Obecnie spółka zamierza wybudować osiedle domów wielorodzinnych. Partery budynków miałyby być zlokalizowane punkty usługowe.

Zamiany nie będzie

Na likwidację stadionu nie zgadza się Rada Osiedla Nowe Miasto, zaprotestował też szczeciński radny, Janusz Modrzejewski. Radny zaproponował zmianę terenu przy ul. Potulickiej na inny i przekazanie stadionu Uniwersytetowi Szczecińskiemu.

- Żaden z prezydentów nie jest zainteresowany odkupieniem terenu, czy też jego zmianą - mówi **Leszek Szwabowski**, pełnomocnik inwestora.

Według Szwabowskiego, na kolegium prezydenckim przychylnie się do wniosku o zmianę planu zagospodarowania. Wątpliwości wy-



Fot. ANDRZEJ SZKOCKI

Los stadionu przy ul. Kusocińskiego, na którym uczniowie pobliskich szkół mają lekcje w-f, jest już chyba przesądzony.

raza jednak radny Arkadiusz Litwiński.

- Inwestor nie może pełnić funkcji posłańca między prezydentem a radnymi - stwierdza Litwiński. - Chciałbym, żeby na komisji pojawili się prezydenci Krzystek lub Czesny i przedstawił swoje stanowisko.

Prezydent odpowie

Natomiast Piotr Krzystek twierdzi, że koncepcja zabudowania boiska budynkami mieszkalnymi z zachowaniem znacznej ilości zieleni zyskała akceptację.

- Funkcji sportowej tego terenu nie jesteśmy w stanie utrzy-

mać - mówi Krzystek. - Inwestor zaproponował także zmianę terenu przy ul. Potulickiej na udział miasta w inwestycji ECE. Jest to jednak propozycja kuriozalna, na którą nie wyrazimy zgody.

Krzystek stwierdził, że więcej na temat inwestycji przy ul. Potulickiej mógłby powiedzieć Mirosław Czesny, ponieważ leży to w jego kompetencji. Podczas dzisiejszej Komisji ds. Mieszkalnictwa i Budownictwa Rady Miasta, wiceprezydent Czesny ma ustosunkować się do sprawy zagospodarowania terenu po KKS „Pionier”.

MONIKA STEFANEK